



MYŚLNIK

WAKACJI NADSZEDŁ CZAS

„Wyciągnij dłonie i chwyć marzenie niechaj nadziei skrzydła niosą cię...” – **zakończenie roku szkolnego 2021-2022**

"A lato przyszło pieszo -
Już łąki nim się cieszą
I stoją całe w kwiatkach
Na powitanie lata."

Jan Brzechwa

Redakcja

Noc Świętojańska kontra Noc Kupały

Noc Świętojańska oraz noc kupalna sąsiadują ze sobą w kalendarzu. Zbieżności te nie są przypadkowe i wynikają z dawnej rywalizacji Kościoła z praktykami ludowymi, często o pogańskim rodowodzie.

Noc Kupały (zwana też *nocą kupalną*, *kupalnocką*, *kupałą*) – słowiańskie święto związane z letnim przesileniem Słońca, obchodzone w czasie najkrótszej nocy w roku, co przypada około 21-22 czerwca. W krajach anglosaskich pod nazwą *Midsummer*, w germańskich *Mittsommerfest*. Kościół katolicki, nie mogąc wykorzenić corocznych obchodów Sobótka z wywodzącej się z wierzeń słowiańskich obyczajowości, podjął próbę zasymilowania święta z obrzędowością chrześcijańską (stąd późniejsza wigilia św. Jana – potocznie zwana też *nocą świętojańską*, posiadająca wówczas wiele zapożyczeń ze święta wcześniejszego – obchodzona w nocy z 23 na 24 czerwca).

Wyraz *kupała* pochodzi najpewniej z indoeuropejskiego pierwiastka *kump*, oznaczającego grupę, gromadę, zbiorowość, z którego wywodzą się słowa takie jak *kupa*, *skupić*, *kupić* (w sensie ‘gromadzić’)¹. Natomiast słowo *sobótka*, późniejsze określenie kupalnocki, prawdopodobnie stworzone zostało przez Kościół i, od początku mając wydźwięk pejoratywny, znaczyło „mały sabat”. Z nazwą tą wiąże się również legenda, mówiąca, jakoby była to uroczystość ku czci pięknej dziewczyny o imieniu Sobótka. Jej narzeczony, Sieciech, powróciwszy z wojny, miał swą wybrankę pojąć za żonę, jednak ich



W i a n k i. (Układ i rysunek F. Kostrzewskiego).

pl.wikipedia.org

wioska została nagle zaatakowana przez hordy wroga. Podczas odpierania ataku Sobótka zginęła, trafiona w samo serce. Miało się to dzieć w noc letniego przesilenia. Dotychczas celebrowana miłość, także fizyczna, nagość, lekkość obyczajów i zabawa nie korespondowały z nową moralnością. Wykorzystano wobec tego postać św. Jana Chrzciciela, który jako udzielający chrztu w rzece Jordan, miał od teraz patronować zbiornikom wodnym. Zgodnie z nową tradycją to właśnie jego osoba sprawia, że w akwenach, jeziorach i rzekach można kąpać się bezpiecznie. W kościołach i kaplicach odbywało się święcenie wody i ziół. Noc Świętojańska zwyczajnie i obrzędy z dawnych lat kontynuuje w postaci zabaw. Część z nich, jak choćby popularne wianki świętojańskie. Paweł Jasienica podał, że ostatni zarejestrowany przypadek prawdziwie pogańskiego świętowania kupały miał miejsce w 1937 r. na Opolszczyźnie¹.



Noc Świętojańska zwyczajnie i obrzędy z dawnych lat kontynuują w postaci zabaw. Część z nich, jak choćby popularne wianki świętojańskie, przybrała bardziej niewinną niż pierwotną formę. **Dla wielu osób uczestniczących współcześnie w wydarzeniu, jakim jest Noc Świętojańska, obrzędy mają charakter towarzyski, czemu Sobótką zawdzięcza miano polskiego święta zakochanych. Dla wielu osób uczestniczących współcześnie w wydarzeniu, jakim jest Noc Świętojańska, obrzędy mają charakter towarzyski, czemu Sobótką zawdzięcza miano polskiego święta zakochanych.**

Puszczanie wianków w Noc Świętojańską cieszy się bardzo dużą popularnością. To wróżba dzisiaj przeznaczona przede wszystkim dla panien i kawalerów. **Dziewczęta specjalnie uplecione przez siebie wianki na Noc Świętojańską rzucają w nurt rzeki, odsyłając w ten sposób daleko dawne, niespełnione lub nieszczęśliwe uczucia. Taka wiązanka powinna zostać wyłowiona przez kawalera. Jeśli się tak nie stanie, właścicielka nie zazna miłości przez cały rok. Jeśli młody mężczyzna w czasie Nocy nie pochwyci żadnego wianka, również i on kolejne dwanaście miesięcy przeżyje w samotności. Jeszcze gorszą wróżbą jest sytuacja, w której wianek zapląca się w sitowie lub zatoni. Może to oznaczać miłosne tarapaty, źle ulokowane uczucia lub staropanieństwo.**

Sam wianek jest symbolem kobiecości. Wcześniej wskazywał także na płodność. Zgodnie z dawnymi wierzeniami, wpleciony powinien zostać z najpiękniejszych kwiatów i czarodziejskich ziół, a dodatkowo zawierać także element ognia: łuczywo, korę czy woskowe świece. W czasie obrzędu, jakim jest Noc Świętojańska, puszczanie wianków miało cel nie tylko matrymonialny. **Równie chętnie plectono wianki ochronne dla gospodarstw, przyciągające pieniądze lub zabezpieczające przed chorobą.**

Ważnym symbolem Nocy Świętojańskiej jest ogień. **Symbolizuje on pierwiastek męski, a jednocześnie oczyszczenie i obronę przed złym. W czasie Nocy tańczono wokół palenisk i skakano przez ogień.** Miał to być sposób na wypędzenie zła, zapewnienie zdrowia, pomyślności oraz płodności. Udany skok trzymającej się za ręce pary wróżył udane małżeństwo. Dym z ognisk zapewniał dobrą pogodę w czasie żniw, a według dawnych wierzeń dodatkowo chronił przed złymi urokami. Jeśli ogień, to i woda... To właśnie jej patronem mianowano Jana Chrzciciela, a święcenie wody stanowiło jeden z chrześcijańskich rytuałów związanych z uroczystościami dnia Świętego Jana. **Dawniej wierzono, że sobótkowa kąpiel oczyszcza ciało i duszę, zapewniając jednocześnie zdrowie i płodność.** Po nocy świętego Jana warto przejść boso po zroszonej trawie, aby zyskać atrakcyjność dla płci przeciwnej.

Wodnik potocznie także *utopiec, topielec, łobasta*) – w wierzeniach słowiańskich demon śródładowych zbiorników wodnych i ich władca.



Kąpiel przed nocą

Według wierzeń wodniki, wodnice i utopce oraz większość pozostałych demonów wodnych lubiła zaczynać się na spragnionych łata ludzi, którzy nierozsądnie zażywają kąpeli przed nocą Kupały.



Ondyny – w mitologii nordyckiej boginki zamieszkujące jeziora i rzeki. Wikipedia.pl



Ondyna na obrazie Johna Williama Waterhouse'a (1872)

Współczesne realizacje mają przeważnie charakter zabaw i pikników organizowanych w dużych i mniejszych miastach oraz na wsiach. Choćby w Krakowie na bulwarach w zakolu Wisły, gdzie w czasach przedchrześcijańskich celebrowano Noc Kupały, każdego roku odbywają się "Wianki". Ich magiczne znaczenie nie

jest jednak podkreślane. Odmienne podejście mają rodzimowiercy, którzy wracają do słowiańskich korzeni i celebrować wierzenia przodków.

Wianki w Krakowie 2022 (<http://wianki.krakow.pl>)

Tegoroczna odsłona Wianków kładzie nacisk na muzykę folkową, tradycje dźwiękowe i odkrywanie ich na nowo, wpisując się w szerszy trend poszukiwań tożsamościowych w Polsce i na świecie. Będzie również okazją do skonfrontowania muzyki tradycyjnej ze współczesną alternatywą, elektroniką, a także popem.

W sobotę 26 czerwca u stóp Wawelu na Powiślu 11 zabrzmie muzyka w ramach Wianków – Ulicznego Grania, a wraz z nią powstaną piękne, kolorowe wianki!

lovekrakow.pl





KĄCIK LITERACKI

Drodzy Czytelnicy oddajemy do Waszych rąk kolejne wydanie naszej gazetki. Przygotowaliśmy wiele artykułów, liczymy na Wasze zainteresowanie oraz zachęcamy do udziału w redagowaniu kolejnych numerów.

Kącik Literacki będzie stałym punktem naszego miesięcznika, w którym możecie zamieścić własne utwory.

Zespół redakcyjny MYŚLNIKA

Proszę o wydrukowanie załączonego utworu, o ile tenże będzie się nadawał [...], jest to bowiem pisane pod wrażeniem chwili, ale stanowi jedną z całego szeregu symfonii, które mam zamiar napisać, ale do których boje się brać, żeby nie zepsuć dobrych pomysłów brakiem artystycznego wyrobienia i chronicznym przemęczeniem się filisterską troską i pracą. Jestem bowiem w takim położeniu, że nie tyle sama potrzebuję jeść, ile drugich nakarmić [...]
Anna Zahorska Listy do Zenona Przesmyckiego, Rkps BN 5324. Podpisane: Hanna Elzenberg

Publikujemy twórczość uczniów naszej szkoły.

Opowiadanie mrozzące krew w żyłach „Wycieczka”

KAROLINA ZJAWIONA

Historia, którą chciałabym Ci opowiedzieć drogi czytelniku wydarzyła się naprawdę, a było to 6 lat temu.

Zdarzenie to mimo, iż tak odległe nadal wywołuje wiele emocji. Zaczniemy od początku. Sześć lat temu dowiedzieliśmy się wraz z całą klasą o wycieczce w góry. Zapowiadał się wspaniały wyjazd, ogniska, termalne baseny, spływ Dunajcem, dyskoteki i górskie szlaki turystyczne. Oczywiście cała klasa była chętna. Wyjazd miał trwać cztery dni. Miały być to wspaniałe spędzone cztery dni z moją najlepszą przyjaciółką i resztą klasy. Razem z Wiktoria moją przyjaciółką nie mogłyśmy się już doczekać. Dzień przed wyjazdem rozmawialiśmy kilka godzin o tym co zabieramy ze sobą na wyjazd. Standard no wiecie kosmetyki, sukienki, maseczki. Nastął dzień wyjazdu wszyscy się cieszyli, oprócz naszych rodziców, Ci płakali bo ich dzieci jechały same na cztery dni tyle kilometrów. Wszyscy się z tego śmiali no oprócz mnie i Wiki, my też płakałyśmy, bo nasze mamy płakały, a to zawsze nas wzrusza. W trakcie drogi złapałam z Wiką dobry kontakt z równoległą klasą, głównie z chłopakami Mikołajem i Bartkiem. Podczas drogi było zabawnie. Oczywiście był chłopak, który puszczał muzykę, osoby, które cały czas spały albo jadły no o i te, którym było niedobrze. Ja z Wiką należałyśmy do tych rozmawiających i tych jedzących. Dotarliśmy do hotelu no i sami wiecie obiad, zakwaterowanie, zwiedzanie okolicy. Niestety właśnie w tym momencie muszę pominąć dwa wspaniałe dni wycieczki mimo, iż jest co wspominać.

Ooo tak... wydarzyło się dużo, a w zasadzie wiele historii, o których pisanie zajęłoby mi ze sto stron. Wspomnę tylko, że Wiktoria zauroczyła się w Bartku, chłopaku z równoległej klasy. Przejdźmy teraz do czwartego dnia wycieczki bo to o nim cała historia. Rano wyjechaliśmy w góry żeby wejść na punkt widokowy. Wiktoria trzymała się z Bartkiem natomiast ja Mikołajem. Mogę Wam powiedzieć, że z widoki i atmosfera była cudowna, a przewodniczka powiedziała nam, że za wielką skałą zobaczymy coś niesamowitego. W tamtej chwili mała rację ale to nie był piękny krajobraz, o którym myślała. Podczas drogi zatrzymaliśmy się by wysłuchać historii związanej z tamtym miejscem. Cała grupa była zmęczona więc każdy chciał gdzieś usiąść. Ja oparłam się o wielki głaz, a Wiktoria... Gdy tylko się oparłam zaczęłam obserwować Wikę i Bartka z myślą, że się przyłączą. Lecz ona rozmawiała z nim, tyłem opierając się o barierkę. Chciała oprzeć stopę o ziemię ale tam niczego nie było. W tamtym momencie stanęło mi serce, a spadające ciało Wiktorii leciało w zwolnionym tempie. Ostatnie co pamiętam to spadające blond loki w przepaść. Nie wiem ile czasu stałam w miejscu ze łzami w oczach. Przez głowę przewijało mi się milion myśli, ale głównie co się właśnie stało z Wiką. W końcu się ocknęłam i od razu pobiegłam do mojej wychowawczynie, Pani Reni. Musiałam się przeciskać między ludźmi, gdy w końcu dotarłam wykrzyczałam, że Wika wpadła w jakąś dziurę... w jakąś przepaść. Pamiętam wyraz twarzy tych kobiet. Przewodniczka wyglądała jakby ją to nie wzruszyło, a Pani Renia powiedziała, że to nie to nie czas na głupoty. Nie wierzyły mi, a ja nie wiedziałam jak pomóc Wiktorii... to było okropne uczucie. Stałam... stałam i nie wierzyłam w to co się dzieje. Znow nie wiem, ile czasu tam stałam i próbowałam przekonać je w to co mówię, chociaż również chciałabym żeby to było nieprawdą. Po kolejnej nieudanej próbie przekonania tych kobiet do tego co mówię sama rzuciłam się z płaczem w stronę tej barierki. To chyba pomogło i mi



uwierzyły. Wychowawczynie wraz z przewodniczką natychmiast ruszyły za mną. Pani Renia wychyliła się za barierkę i nagle zaczęła głośno wołać o pomoc, a ja również poczułam że spadam... Zemdlałam. Gdy się obudziłam Pani Renia kucała obok mnie. Po chwili doszło do mnie to co się stało. Rzuciłam się w stronę tej przepaści ale oni mnie trzymali i nie chcieli puścić. Pamiętam, że strasznie płakałam, nie wiedziałam co dzieje się z Wiktoria. Martwiłam się o nią, chciałam ją zobaczyć ale nie mogłam. W momencie gdy zemdlałam, a Pani Renia zaczęła wołać o pomoc nagle wszyscy zrozumieli co się stało, wcześniej nikt tego nie zauważył. Nikt tego nie widział oprócz mnie. Do Pani Reni i mnie przybiegła Pani przewodnik i powiedziała, że z Wiktoria wszystko dobrze. Pewnie chciała mnie uspokoić i nie użyć słów "ONA ŻYJE". Całe szczęście byliśmy tylko kilka kroków od schroniska więc pomoc przyszła błyskawicznie mimo, że dla mnie minuta trwała godzinę. I nagle zobaczyłam ratownika z Wiką na rękach wyciągającego ją z tej dziury. W momencie gdy Wiktoria sama stanęła na nogach od razu do niej pobiegłam by ją przytulić. Podbiegłam i stanęłam przed nią, w milczeniu patrzyłyśmy się na siebie przez chwilę, a zaraz później rzuciłyśmy się na siebie. Płakałyśmy ze szczęścia tak głośno, że nawet wzruszony ratownik postanowił przyjąć nas przytulić. Chwilę później mnie i Wikę zabrano do schroniska by opatrzyć jej rany. Zaprowadzono nas do łazienki. Tam obejrzelik dokładnie Wikę i opatrzyli większe rany na jej ciele, zostawili nas by mogła się troszeczkę umyć. Mokrymi chusteczkami pomogłam jej zmyć największe zabrudzenia. Związałam jej włosy moją gumką i oddałam jej własną bluzę. Po wyjściu z łazienki Wika zadzwoniła do mamy, która była już poinformowana o całej tej sytuacji i jestem pewna, że w tamtym momencie przeżywała piekło. W trakcie jej rozmowy ja czekałam na nasze naleśniki z lodami, które dostałyśmy żeby odciągnąć nasze myśli od wypadku. Nie były one dobre ale cieszyłam się, że mojej najlepszej przyjaciółce nic nie jest. Całą drogę powrotną spędziłam tylko z nią, a te nowo poznano osoby, o których tak dobrze myślałyśmy odeszły bez słowa... Heh no ta mama miała racje "prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie". Na miejscu gdy opuściliśmy autokar widziałam tylko jak mama Wiki cała zapłakana ścisła ją mocno, a jej tata biegnie po walizki by jak najszybciej zabrać ją do domu. Mi nic się nie stało jednak gdy tylko moja mama mnie zobaczyła rozplakała się, a ja razem z nią. Po jakimś czasie okazało się, że to nie był pierwszy taki wypadek, tylko trzeci. Poprzednie dwa wypadki były jednak bardziej tragiczne. Chłopak, który też uległ temu wypadkowi leżał w szpitalu ze złamaną nogą. Druga osoba również leżała w szpitalu z powrywanymi mięśniami z różnych części ciała. Wiktoria miała szczęście, że powalone drzewo zasłoniło jamę w skale, która miała 50 metrów, a spadając upadła na liście tego drzewa. Cała historia skończyła się na drobnych siniakach i niegroźnych ranach. Podczas wspomniania tego wydarzenia obie mamy dreszcze i łzy w oczach ale to przypomina i uświadamia nam jakie mamy szczęście i jak mocna jest nasz przyjaźń oraz jak bardzo jesteśmy dla siebie ważne. Ta historia mogła skończyć się tragicznie. Podczas powrotu do domu zadawałam sobie pytanie dlaczego? Dlaczego jej nie złapałam? Czułam się winna ale przecież nie mogłam nic zrobić, może gdybym ją złapała również bym spadła, a drzewo nas nie utrzymało i spadłybyśmy niżej. Mimo, iż ta historia wydarzyła się 6 lat temu nie chodzę po górach tak chętnie jak kiedyś. Gdzieś tam głęboko wciąż się boję i odczuwam wielki lęk by nic podobnego nie przydarzyło się moim bliskim. Ten wyjazd miał zapewnić nam wspaniałą zabawę, a zapewnił niezapomniane przeżycie i to wcale nie pozytywne. Jednak czegoś nas to nauczyło więc posłuchaj mnie uważnie mój drogi czytelniku, ciesz się każdą spędzoną chwilą z bliskimi, rodziną, przyjaciółmi bo nie wiesz kiedy los postanowi Ci coś zrzucić.



Utopijna szkoła, a może jednak? „Projekt liceum”

PAULINA SZCZĘSNA

1. Kierunki

- 1) Zielarstwo - pozwala na rozwój wiedzy na temat szerokiej palety roślin i ziół z całego świata
 - 2) Malarstwo - pomaga rozwinąć się kreatywnie i techniczne w kierunku przyszłej kariery artystycznej
 - 3) Magia - pomaga poznać techniki Harrego Pottera
 - 4) Zaawansowana lingwistyka - Elficka
 - 5) Alchemia - oprócz nauki tworzenia eliksirów, umożliwia studiowanie na zaawansowanym poziomie rozszyfrowania enchanting tables
- Nasza szkoła zapewnia najwyższej jakości sprzęty pomagającej uczniom w rozwinięciu ich pasji, gwarantujemy również staże pomagające im znaleźć pracę w zawodzie lub dostanie się na wymarzone studia po ukończeniu szkoły.**

2. Prawa i Obowiązki uczniów

Uczeń ma prawo do:

- 1) nauki oraz rozwijania swoich zainteresowań i zdolności;
 - 2) dostępu do informacji z książek;
 - 3) równego traktowania wobec prawa;
 - 4) wolności od poniżającego traktowania i karności oraz wszelkich form wyzysku i przemocy;
 - 5) ochrony własnego wizerunku;
 - 6) dochodzenia swoich praw;
 - 7) swobody myśli, sumienia, wyznania i zrzeszania się;
 - 8) pomocy w przypadku trudności w nauce;
 - 9) ochrony zdrowia;
 - 10) korzystania z pomocy psychologicznej – pedagogicznej i zawodowej;
 - 11) dostosowania treści, metod i organizacji nauczania do jego możliwości;
 - 12) równego traktowania i braku szyderstwa z powodów rasy bądź pochodzenia;
 - 13) bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki.
- Uczeń ma obowiązek:
- 1) znać Statut szkoły i przestrzegać jego postanowień;
 - 2) przestrzegać ustaleń władz szkolnych,
 - 3) przestrzegać zasad kultury współżycia w odniesieniu do kolegów, nauczycieli i innych pracowników szkoły;
 - 4) dbać o dobre imię szkoły i współuczestniczyć w tworzeniu jej autorytetu;
 - 5) systematycznie przygotowywać się do wszystkich zajęć lekcyjnych;
 - 6) systematycznie i aktywnie uczestniczyć w lekcjach;
 - 7) usprawiedliwiać u wychowawcy każdą nieobecność;
 - 8) kulturalnie zachowywać się w szkole i poza nią;
 - 9) dbać o wspólne dobro, ład w szkole;
 - 10) kształtować przyjazną atmosferę;
 - 11) dbać o swój wizerunek, czystość i higienę osobistą oraz prawidłowy rozwój psychofizyczny;

12) dbać o bezpieczeństwo i zdrowie własne oraz swoich kolegów;

13) szanować prawa innych ludzi;

14) szanować zieleń i dbać o ochronę środowiska;

15) dopuszczalne uznaje się spóźnienie, które wpisuje nauczyciel prowadzący

zajęcia, trwające do max 15 minut;

3. Prawa i Obowiązki nauczycieli

Nauczyciel ma obowiązek do:

1) rzetelnego realizowania zadań związanych z powierzonym mu stanowiskiem

oraz podstawowych funkcji szkoły: dydaktycznych, wychowawczych i

opiekuńczych, w tym zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom

w czasie zajęć organizowanych przez szkołę;

2) do pomocy uczniom, gdy są w potrzebie;

3) do prowadzenia walk magii poza terenem placówki;

Nauczyciel ma prawo do:

1) Do posiadania różdżki i używania jej w momencie nadzwyczajnej sytuacji;

2) Do opieki medycznej i psychologa;

4. Kary i nagrody

Uczeń może być nagrodzony za:

1) wybitne osiągnięcia szkolne i inne formy pożytecznego działania na rzecz klasy,

szkoły i środowiska, w szkole i poza szkołą;

2) wzorową frekwencję;

3) pracę na rzecz dobra społecznego;

4) wzorową postawę uczniowską;

5) dzielność i odwagę, wykazaną przez ucznia w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia;



Rodzaje nagród:

- 1) pochwała wychowawcy wobec klasy;
- 2) pochwała Dyrektora szkoły wobec uczniów i rodziców;
- 3) list pochwalny Dyrektora szkoły do rodziców;
- 4) dyplomy, nagrody księgowo i rzeczowe;
- 5) stypendium za wyniki w nauce;
- 6) wpis ucznia do kroniki szkolnej;
- 7) otrzymanie miotły Nimbus 2000;

Uczeń może być karany:

- 1) Karze podlega naganne postępowanie ucznia w szkole oraz poza nią w przypadku, gdy szkoła została poinformowana o niewłaściwym zachowaniu ucznia;
- 2) każda kara winna być poprzedzona wyjaśnieniem sytuacji i rozmową z uczniem;
- 3) Każda kara jest ostrzeżeniem, powtarzające się wykroczenia powodują ostrzejszą karę;
- 3) O zastosowaniu kary decyduje odpowiednio w porozumieniu z Samorządem Uczniowskim: wychowawca, Dyrektor szkoły i Rada Pedagogiczna;
- 4) Fakt wymierzenia kary nie może mieć negatywnego wpływu na dalszą opinię o uczniu;

System kar obejmuje:

- 1) upomnienie wychowawcy wobec klasy;
 - 2) sprzątanie stajni smoków;
 - 3) zjedzenie gila goblina;
 - 4) naganę Dyrektora szkoły, w tym naganę z ostrzeżeniem;
 - 5) skonfiskowanie różdżki;
 - 6) zamiana w żabę na pół dnia;
 - 7) dyżur w pralni (zakaz używania magii);
 - 8) kąpanie przerośniętej żaby;
- Skreślenie z listy uczniów może nastąpić po jednorazowym incydencie, gdy uczeń:
- 1) stosuje przemoc lub wymuszanie w szkole lub poza szkołą;
 - 2) stwarza sytuacje zagrażające bezpieczeństwu, zdrowiu i życiu innych uczniów i pracowników szkoły;
 - 3) po kilku incydentach, jeśli uczeń w rażący sposób narusza Statut szkoły, a wszystkie wcześniej podjęte środki zaradcze oraz kary nie odniosły pozytywnych rezultatów;

5. Grafik szkolny

Czas pracy:

Zajęcia rozpoczynają się o godzinie 800 o godzinie 1200 uczniowie udają się do domów na 2 godzinną przerwę obiadową, zajęcia kontynuowane są kontynuowane od godziny 1400 do 1800.

6. Modelowe obyczaje szkolne

- 1) Międzynarodowy dzień magii - ogólnoszkolne wyścigi na miotle, pokazy zdolności magii
- 2) Dzień zieleni - wyjazd uczniów z kierunku zielarstwa do różnych miejsc na świecie i szukają roślin do użytku
- 3) Dzień alchemika - konkurencje zdolności alchemicznych uczniów z kierunku alchemii
- 4) Bal - Szkolny bal wzorowany balami XVIII wieku
- 5) Licytacje - wystawy obrazów uczniów z kierunku malarstwa
- 6) Lingwin znawca - zawody znajomości języków.



Powspominajmy

Szymon Kuleta

W dniu 27.11.2021r w czeskim Brnie brał udział w prestiżowych zawodach „Street Workout Games”. Na zawodach wywalczył 1 miejsce w swojej kategorii. Startował w dyscyplinie sets&reps czyli siła i wytrzymałość. To sport, który w skrócie polega na wykonywaniu ćwiczeń z własną masą ciała. (Pompki, podciąganie na drążku itp).



Wiktoria Kłosek



Dni otwarte naszej szkoły





Konkurs „Patron naszej szkoły – Wistawa Szymborska”

Organizator: Marta Błaszczyk

- I miejsce – Martyna Buła
- II miejsce – Karolina Michalczyk
- III miejsce – Eryk Wojsik
- Wyróżnienie - Daria Pułkownik

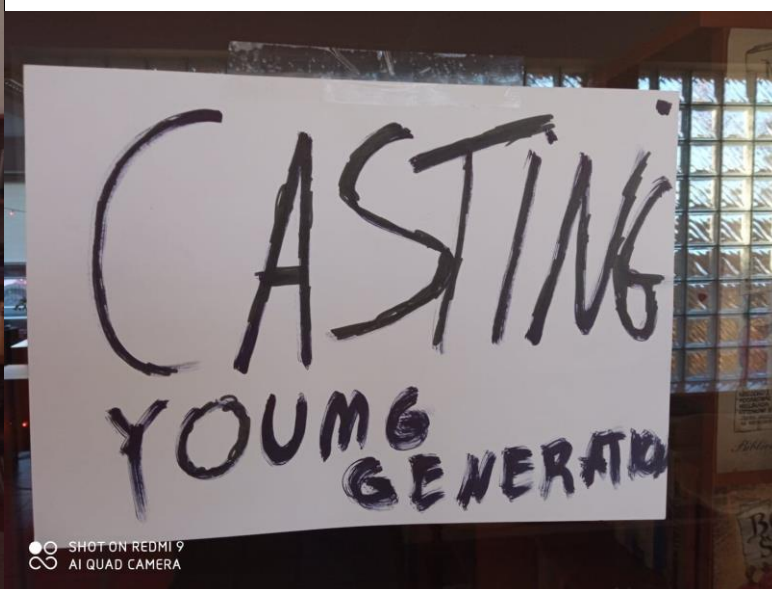
Wycieczka do kina OKF Iluzja na film:



„Świtezianka”

Przesłuchania do szkolnego zespołu „Young Generation”





Nagrody za udział w konkursie na komiks pt. „*Emocje w głowie*”

Organizator: Iwona Bieniewska

I miejsce – Daria Pułkownik

II miejsce – Kornelia Kluźniak

III miejsce – Wiktoria Sosnowska

III miejsce – Paulina Szczęsna kl



Denis Marchuk i Yevhenii Biriuk

W nocy 24 lutego prezydent Rosji Władimir Putin ogłosił rozpoczęcie wojny z Ukrainą, nazywając ją „specjalną operacją wojskową w Donbasie”. Cały świat zjednoczył się w opozycji do agresywnych planów Kremla, okazując bezprecedensową solidarność z Ukraińcami.

O godzinie 4 rano 24 lutego na całym terytorium Ukrainy przeprowadzono nalot na ważne strategicznie obiekty. Również rosyjskie wojska lądowe zaczęły jednocześnie atakować Ukrainę z trzech stron: Białorusi, Rosji i Krymu. Dzień po udanym odparciu wrogich pojazdów wojska rosyjskie zaczęły strzelać nie tylko do ważnych obiektów na Ukrainie, ale także do ludności cywilnej i dlatego kobiety z dziećmi masowo wyjeżdżają z Ukrainy.

Obecnie główne operacje wojskowe są prowadzone w obwodzie zaporoskim, obwodzie kijowskim, obwodzie charkowskim, obwodzie ługańskim i obwodzie czernihowskim. W tej chwili Mariupol jest całkowicie zniszczony. Charków zniszczony o ponad 50%. Bardzo ucierpiały także regiony Bucha i Irpin - Kijów. Również elektrownia atomowa w Zaporozżu jest teraz pod kontrolą rosyjskich wojskowych.

Większość czasu ludność cywilna spędza w schronie przeciw bombowym, piwnicy lub na korytarzu przy odgłosach wybuchów. Syreny w miastach prawie nigdy nie przestają działać. Na Ukrainie pojawiły się informacje o kijowskim pilocie, który w ciągu 1 dnia wojny zestrzelił 6 samolotów wroga, później liczba ta wzrosła do 31, po czym zestrzelony, ale udało mu się wysunąć i przeżyć. Ludzie nazywali go Duchem. Otrzymał tytuł asa, umieścił też świat rekord zestrzelonych samolotów wroga.

Były też informacje o innym ukraińskim pilocie po tym, jak został zestrzelony, wysłał swój samolot z dużą prędkością w kierunku rosyjskim kolumnę, zniszczył ponad połowę kolumny, ale sam nie mógł zostać uratowany.

W sieci pojawiło się również nagranie z wyspy węży położonej na Morzu Czarnym, w tym nagraniu słychać jak rosyjski okręt wojenny zaproponował poddanie się naszemu wojsku, po czym otrzymał odpowiedź: rosyjski okręt wojenny - idź się pieprzyć! Wszyscy ukraińscy żołnierze na tej wyspie zginęli po tym zdaniu, otrzymali pośmiertne medale za odwagę. To stało się motto wszystkich Ukraińców. Również Ukraińcy zaczęli gromadzić się w ogromne grupy i zaczęli tworzyć koktajle Mołotowa, aby pomóc ukraińskim wojskom.

Jest też kilka ciekawych historii z Ukrainy, cywile ukradli kilku rosyjskich techników wojskowych na traktorze, moja babcia wsypała truciznę do rosyjskiego jedzenia, moja babcia wsypała Rosjanom środek przeczyszczający, po czym, gdy byli w toalecie, podpaliła go, dziewczyna przyniosła Rosjanom nasiona, aby po ich śmierci wyrosły słoneczniki i były jak nawóz do nasion, na 1 Ukraińca przypada 10 Rosjan i wiele więcej.

Narodu ukraińskiego nie da się pokonać!
Президент России Владимир Путин в ночь на 24 февраля объявил о начале войны против Украины, назвав ее "специальной военной операцией в Донбассе".
Весь мир сплотился в противостоянии агрессивным планам Кремля, проявив небывалую солидарность с украинцами.

В 4 часа утра 24 февраля был нанесен авиаудар по стратегически важным объектам по всей территории Украины. Также наземные российские войска начали атаковать одновременно Украину с трех сторон, а именно Белларуси, России и Крыма. На следующий день после успешных отбитей вражеских техник, Российские войска начали стрелять не только по важным объектам Украины, а и по мирному населению и из-за этого женщины с детьми масово покидают Украину.



Сейчас основные военные действия ведутся в Запорожской области, Киевской области, Харьковской области, Луганская область и Черниговской области.

На данный момент Мариуполь полностью уничтожен. Харьков уничтожен больше чем на 50%. Также сильно пострадали Буча и Ирпень - Киевская область.

Также Запорожская атомная станция сейчас находится под контролем российских военных.

Большую часть времени мирное население проводит в бомбоубежище, подвале, либо в коридоре под звук взрывов. Сирены в городах почти не перестают работать.

В Украине появилась информация про киевского пилота который за 1 день войны сбил 6 вражеских самолетов, позже это число выросло до 31, после чего его сбивали, но он успел катапультироваться и выжить. В народе его прозвали Призраком. Ему было выдано звание асса, также он поставил мировой рекорд по сбитым вражеским самолетам.

Также появилась информация про еще одного украинского пилота после того как его подбили он направил свой самолет на огромной скорости в российскую колонну, больше половины колонны он разрушил но самому спастись не удалось.

Также в сеть выложили запись с змеиног острова который находится в черном море, в этой записи слышно как русский военный корабль предлагал сдаться нашим военным, после чего получил ответ: Русский военный корабль - иди нахуй! Почти всех военных на этом острове было убито, все военные получили медали за храбрость. Это стало девизом всех украинцев. Также украинцы начали собираться в огромные группировки и начали создавать коктейли молотова, помогать украинским военным.

Также немного интересных историй Украины, мирные жители украли несколько военных техник России на тракторе, бабушка подсыпала отравы россиянам в еду, бабушка подсыпала слабительного русским, после чего когда они были в туалете - она его подпалила, девушка приносила семена россиянам чтобы когда они умирали то проросли подсолнухи, а они были как удобрение для семян, на 1 украинца приходится 10 русских и много другого.

украинский народ не победить!

PODZIĘKOWANIA DLA NAUCZYCIELI

Wiktoia Matyjasik

Szanowni nauczyciele, koniec roku szkolnego 2021/2022 dobiega końca. Wszyscy jesteśmy bogatsi o nowe doświadczenia i wiedzę. W imieniu całej klasy 3B chciałabym podziękować, za wyrozumiałość, edukowanie i wychowywanie nas każdego dnia- choć z pewnością nie zawsze przychodziło to z łatwością. W przyszłym roku naszą klasę czeka jak do tej pory najważniejszy egzamin w życiu jakim jest matura i życie po szkole średniej. Dzięki wam możemy czuć się choć trochę pewniej w tej sytuacji. I mamy nadzieję że zmierzając do tego wydarzenia nasza współpraca będzie równie owocna jak do tej pory. Chcieliśmy jeszcze szczególnie podziękować naszemu wychowawcy Panu Bartłomiejowi Doboszowi, który zawsze próbował nas zrozumieć, wspierać i rozwiązywać problemy. Podsumowując jesteście ważni, dziękujemy za wszystko i życzymy wspaniałych i słonecznych wakacji. Do zobaczenia ponownie we wrześniu!!

Dominika Adasiewicz

Za serce, uśmiech, dobre słowo, zachętę do pracy, gdy nic się nie udawało i pochwałę gdy wszystko szło dobrze. Za pomoc w odkrywaniu tego, że możemy zrobić więcej niż się spodziewamy mogliśmy zawsze na Panią liczyć... w czym jesteśmy najlepsi i przekonywanie, Za pokazanie nam, że się liczymy i jesteśmy ważni. Za to, że w tak wielu sytuacjach. Dla P. Iwony Bieniawskiej życzy klasa 3fg



Karolina Zjawiona

Wraz z początkiem czerwca nadchodzi koniec roku szkolnego. Pożegnanie naszych absolwentów klas trzecich i murów szkoły. Dlatego my uczniowie klasy 2A chcielibyśmy podziękować wszystkim nauczycielom, za włożony wkład, trud i zaangażowanie w naszą edukację. W tym roku szkolnym towarzyszyły nam dobre jak i mniej przyjemne chwile. Przede wszystkim chcemy podziękować naszej wspaniałej wychowawczyni Pani Edycie Trejtowicz za poświęcone nerwy i cierpliwość do nas, za włożone serce w swoją pracę. W imieniu całej klasy 2A chcę podziękować za wysiłek i chęć pomocy w naszym każdym nawet najmniejszym problemie. Dziękujemy również dyrektorowi, całej radzie pedagogicznej, całemu personelowi naszej szkoły i wszystkim, którzy przyczynili się do zapewnionego nam dobra w szkole. Dziękujemy i do zobaczenia we wrześniu :)

Wiktoria Sosnowska

W imieniu klasy 1Lo Chciałabym szczerze podziękować za całe zaangażowanie i poświęcenie jakie nauczyciele oraz rada pedagogiczna włożyli w naszą edukację. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za wszystkie dobre wspomnienia i sukcesy, które możemy Wam zawdzięczać. Mamy nadzieję, że kolejne lata będą równie pozytywne i sukcesywne w takim samym gronie, a tymczasem życzymy miłych wakacji, abyśmy wrócili za dwa miesiące ze świeżymi umysłami i gotowością do pracy.

Iza Chojnowska

Pani Małgorzacie Szczeszek od klasy 2f

Dziękujemy za to że była Pani naszym przewodnikiem

Pomagała odkryć nasze mocne strony cieszyła się z sukcesów a w trudnych chwilach zawsze nas wspierała . I za ten uśmiech ,dzięki któremu ciepło się robiło w naszych sercach.

Jest Pani dla nas drugą mamą, bez której ciężko byłoby pokonać nasze słabości ,przeszkody , podawała nam Pani pomocną dłoń w ciężkich chwilach. Dziękujemy za ofiarność i wiarę w nasze siły za empatię, która zasiała Pani w naszych sercach.

Maciej Tkaczyk

Podziękowania !

W podziękowaniu za pracę i wytrwałość,

wsparcie w trudnych chwilach i nieustającą motywację do zdobywania wiedzy.

Dziękujemy wychowawcy Panu Adrianowi Ciapidze i wszystkim nauczycielom za ten cały rok szkolny.

Klasa 3D

Redakcja

Drodzy uczniowie, podróżujcie jak najwięcej i zwiedzajcie nieznaną dotąd miejsca. Korzystajcie z życia pełnymi garściami i bierzcie z niego to, co najlepsze. I kochajcie ludzi nie oczekując niczego w zamian. Codziennie na nowo zakochujcie się w życiu.

**Życzymy wszystkim uczniom, rodzicom,
pracownikom i nauczycielom
niezapomniachych
wakacji i wrażeń.**





Krótką poradą dla tych, którym w niewyjaśnionych okolicznościach zabraknie telefonu, a zaplanowali napisać list, bądź wysłać kartkę z pozdrowieniami z wakacji.

PISZ OSOBNO!

W OGÓLE
NA CO DZIEŃ
NA PEWNO
TYM BARDZIEJ
PO POŁUDNIU
NA RAZIE
PO PROSTU
CO NAJMNIEJ


polszczyzna.pl

PISZ RAZEM!

MÓGĘBYM
NAPRAWDĘ
POŚRODKU
WPÓŁ DO 12:00
ANÓ
WIDZIMISIĘ
NAPRZECIW
NIEWAŻNE


polszczyzna.pl